

Ryszard W. Schramm

POLARNICY W EXPLORERS CLUB

Na przełomie XIX i XX wieku Stany Zjednoczone A.P., dystansując się od polityki światowej, zaczęły przodować w dziedzinie nauki i techniki, a także nie politycznych organizacji międzynarodowych. W roku 1888 powstało największe na kuli ziemskiej towarzystwo geograficzne The National Geographic Society, liczące obecnie około 12.000 członków i wydające słynny magazyn National Geographic, którego polska edycja zaczęła się ukazywać w październiku ubiegłego roku. Każdy prenumerator National Geographic staje się automatycznie członkiem Towarzystwa. A w roku 1905 powstało najślawniejsze towarzystwo eksploracyjne – The Explorers Club.

Historia zaczęła się w r. 1904, kiedy to Henry Collins Walsh, korespondent wojenny z wojny Hiszpańsko-Amerykańskiej, badacz Arktyki zaprosił kilku przyjaciół, proponując im zawiązanie klubu dla „popierania eksploratorów w ich działaniach przez okazywanie zainteresowania i zrozumienia, a w szczególności dla podtrzymywania osobistych kontaktów i zrzeszenia się w przyjacielskim związku”. Byli to: David L. Brainard, indian fighter (sic!) and Arctic explorer, uczestnik przymusowego zimowania w Arktyce wyprawy, kierowanej przez generała Adolfa Washingtona Greely'ego; Frank M. Chapman, curator of birds and mammals; dr Fryderyk A. Cook, physician and ethnologist, lekarz wyprawy „Belgiki”, w której brali udział Henryk Arctowski i Antoni B. Dobrowolski; Herschel C. Parker, professor of physics and mountaineer; Marshall H. Saville, archeologist oraz Casper Whitney, war correspondent and hunter. Już więc wśród tych siedmiu osób, stanowiących załóżek klubu, było trzech polarników, którzy działali w obu rejonach polarnych.

17 października 1905 r. tych siedmiu panów złożyło podpisany formalny wniosek o powołanie The Explorers Club. Pierwsze oficjalne zebranie klubu odbyło się już w tydzień po tym; na tym zebraniu pierwszym prezesem Klubu na lata 1905–06 został wybrany polarnik generał Adolphus Greely, a sekretarzem został inicjator całego przedsięwzięcia Henry Walsh. Już więc na samym początku istnienia Klubu władzę w nim objęli polarnicy. Na koniec 1997 roku (ostatni Roster – spis członków) Explorers Club liczył 2.805 członków i miał 39 oddziałów: 21 w Stanach Zjednoczonych i po jednym w Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, Indiach, Wielkiej Brytanii, Zachodniej Europie (z siedzibą obecnie w Paryżu), Norwegii, Polsce i Rosji.

Angielskie słowo „explorer” ma dwa znaczenia: 1 – badacz, 2 – odkrywca. Mówi o tym wyraźnie art. 11 „Bylaws of the Explorers Club” – „Club Goals”: „The Explorers Club is a multidisciplinary, professional society dedicated to con-

ervation, and the ideal that it is vital to preserve the instinct to explore". A więc „odkrycie” to nie tylko zlikwidowanie „białej plamy” na powierzchni ziemi czy na dnie morza, ale także wymazanie każdej „białej plamy” w nauce, każde odkrycie naukowe. Stąd też wachlarz członków jest bardzo szeroki – obok takich ludzi, jak ci z „field research” – Książę Abruzzów, Nansen, Sven Hedin czy Eric Shipton, mamy „czystych” naukowców, jak laureaci Nobla Fleming, czy Lorenz i Timbergen; ludzi „z pogranicza”, jak William Beebe, Bernhard Grzimek, czy Louis Leakey; wynalazców (Werner von Braun), astronautów (Armstrong, Aldrin, Collins, Shirra i i.), oceanologów, geologów, paleontologów, botaników, zoologów, ekologów i wielu, wielu innych, ale także lotników, (jak np. Linbergh), alpinistów, żeglarzy. Ważnym i istotnym momentem jest publikowanie swoich wyników.

Ilu było i jest polarników w Explorers Clubie? W wydawanym co kilka lat spisie członków (Roster) znajdują się rubryki: „zainteresowania zawodowe” (vocation/avocation), a ostatnio także „zainteresowanie geograficzne”, ale zaledwie nieco ponad połowa członków je wypełnia. W pierwszych latach działalności Klubu polarnicy odgrywali w nim wielką rolę. Po Greelym drugim z kolei prezesem został znowu polarnik dr F. A. Cook (1907–08), a po nim Robert A. Peary (1909–11), wybierany powtórnie na dwie kolejne kadencje w latach 1913–16. W tym czasie obaj ci polarnicy toczyli zaciekle spór o pierwszeństwo dotarcia do bieguna północnego. W latach 1919–21 prezesem E. C. był Wilhjalmur Stefansson, wybrany ponownie na lata 1937–39. Wśród trzynastu pierwszych medalistów klubu było aż siedmiu polarników: Peary, Stefansson, Knud Rasmussen, Fridtjof Nansen, Roald Amundsen, Lincoln Ellsworth i Richard E. Byrd – dwaj ostatni to lotnicy polarni. W późniejszych czasach medalami E. C. zostały wyróżnione: Wyprawa Trans-antarktyczna Fuchsa i „Transglobal Expedition”, która okrążyła ziemię przez oba bieguny. Wśród pierwszych dwudziestu członków honorowych E. C. (jest to stała liczba członków honorowych w Klubie) byli: Sir Ernest Shackleton, Otto Noredenskjöld i Robert Falcon Scott. W dalszym ciągu tę godność otrzymali: Otto Schmidt i Sir Edmund Hillary (obok Everestu także trawersowanie Antarktydy), najstarszy z obecnie żyjących członków honorowych E. C. i jego honorowy prezes. Obecny prezesem E. C. jest również wybitny badacz polarny dr Alfred Scott McLaren.

W ostatnim Rosterze (jesień 1997), obejmującym 2.805 nazwisk, jako swoje Geographic interest – Artic/Antarctic podało 262 z 1663 członków E. C., którzy wypełnili tę rubrykę. Zakładając, że taki sam rozkład jest w pozostałej części (1142 członków), która nie podała rejonu swojej działalności, możemy przyjąć, że polarników było w tym czasie w E. C. ok. 440, t.j. ok. 15,8%(!). W porównaniu do pierwszych lat zaczęło przybywać w Klubie alpinistów, i w jesieni 1997 jako swoje vacation & avocation – mountaineering podało 111 osób. Na tej samej zasadzie jak wyżej z polarnikami możemy więc przyjąć, że alpinistów było w

Klubie ok. 195, t.j. ok. 7%, czyli mniej niż połowa liczby polarników. Jeszcze mniej było natomiast np. speleologów – nieco ponad 1%, lub żeglarzy.

Pierwszym polskim członkiem E. C. był również polarnik – Henryk Arctowski, przyjęty do Klubu w r. 1911. W pewnym okresie został on skreślony z listy członków Klubu za niepłacenie składek, co swego czasu było uważane u nas za trwałe utracenie członkostwa, jednak po wyrównaniu należności został przywrócony do praw i był członkiem E. C. (w USA) do śmierci. Kolejnym Polakiem w E. C. był chirurg dr Antoni Jurasz, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, w latach okupacji twórca i dziekan Polskiego Wydziału Lekarskiego na Uniwersytecie w Edynburgu. W r. 1947 powrócił do Poznania na swoją dawną Katedrę, jednak wkrótce, otrzymawszy urlop, pojechał do Edynburga likwidować Wydział. Stamtąd, na zaproszenie Fundacji Paderewskiego pojechał do USA, występując o urlop na ten cel. Urlopu nie uzyskał; mimo to do USA wyjechał, wobec czego władze Polski Ludowej pozbawiły go Katedry. W tej sytuacji prof. Jurasz został w USA, gdzie pracował i został przyjęty jako drugi Polak do E. C. (nie udało mi się ustalić roku). Zmarł w USA w r. 1961. Trzecim Polakiem w E. C. został w r. 1977 kapitan marynarki wojennej USA Jakub (Yaacov K.) Adam, jeszcze przedwojenny emigrant z Polski. Wszyscy oni zostali wprowadzeni do Klubu przez sponsorujących ich członków. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych władze E. C., dążąc do rozszerzenia Klubu na „obóz socjalistyczny”, zrezygnowały z formuły wprowadzania nowych członków z za „żelaznej kurtyny” na drodze normalnego sponsoringu i zaczęły same zapraszać wybrane osoby – wyłącznie z Polski. W r. 1978 na zaproszenie zarządu został przyjęty do E. C. jako czwarty Polak astronom krakowski doc. dr Kazimierz Kordylewski, odkrywca pyłowych pierścieni księżycy; zmarł w r. 1981. W następnym roku, również na zaproszenie zarządu, zostałem przyjęty do E. C. jako piąty Polak, najprawdopodobniej głównie za pierwszą i jedyną jak dotychczas wyprawę na wielką białą plamę w r. 1977 w północnym Afganistanie: góry ok. 200 x 70 km, ponad 1.000 szczytów czterotysięcznych i blisko sto pięćdziesięciu – nietkniętych stopą ludzką. Poza artykułami w czasopiśmie polskich opublikowałem o tej wyprawie artykuł z fotografiami i mapkami w austriackim czasopiśmie „Afghanistan Journal”, skąd prawdopodobnie E. C. wziął informację. W tym samym czasie Explorers Club zwrócił się z taką samą propozycją do prof. Alfreda Johna, który cieszył się światowym uznaniem w szczególności jako badacz permafrostu.

Sprawa ta wymaga komentarza. Otrzymałem propozycję wstąpienia do E. C. zorientowałem się, że przy moich poborach profesora Uniwersytetu stanowiących wówczas równowartość niespełna 30 USD, na wpisowe i składkę roczną musiałbym przeznaczyć ponad pięć moich pensji. W tej sytuacji dopisałem Zarządowi Klubu, bardzo dziękując za zaszczytną propozycję i tłumacząc, dlaczego muszę z niej zrezygnować. Zarząd znalazł się na poziomie i w niedługim czasie zawiadomił mnie, że zostałem przyjęty na członka Klubu w klasie CO („Corre-

sponding Member”). Dowiedziałem się, że jest to stosunkowo wysoka klasa w E. C. – i wolna od płacenia składek, podobnie jak członkowie honorowi (HON). Znajdujący się w tej samej sytuacji prof. Jahn, który – przy swoich ogromnych zaletach i zasługach – był równocześnie człowiekiem dumnym i drażliwym, najprawdopodobniej w ogóle na pismo E. C. nie odpowiedział. Zorientowawszy się po jakimś czasie w sytuacji, parokrotnie namawiałem prof. Jahna do postąpienia takiego, jak ja to zrobiłem, jednak absolutnie nie chciał się na to zgodzić; no i nie został członkiem E. C.

Przysyłając mi zawiadomienie o przyjęciu do E. C., Zarząd Klubu równocześnie zwrócił się o podanie następnych kandydatów. Uzgodniwszy to z prof. Jahnem, który wówczas był prezesem Klubu Polarnego, zaproponowałem najpierw prof. Stanisława Siedleckiego, następnie Macieja Kuczyńskiego, a w dalszym ciągu już w uzgodnieniu również z przyjętymi w międzyczasie Siedleckim i Kuczyńskim – dra Dariusza Boguckiego. Wszyscy oni byli głównie lub częściowo polarnikami, i po pewnym czasie uzyskali ostatecznie status członków CO. W ten sposób przed połową lat osiemdziesiątych mieliśmy już w Polsce czterech członków E. C. – polarników, ale też równocześnie alpinistów (Schramm i Siedlecki, pracujący n.b. zawodowo jako geolog poza kręgiem polarnym w Norwegii), speleologa (Kuczyński) i żeglarza (Bogucki).

Starania o wprowadzenie dalszych Polaków do Explorers Clubu i utworzenia Oddziału Polskiego – a mieliśmy szereg bardzo dobrych kandydatów, nie powiodły się, chociaż do załatwiania tego przyjeżdżał nawet do Polski Zarząd E. C. na przeszkodzie stanęły względy finansowe: naszych kandydatów nie stać było wówczas na płacenie ponad 100-dolarowej składki, a najwyższy organ E. C. – „Board of Directors”, pomimo życzliwego stosunku Zarządu i kilku kolejnych prezesów, nie godził się na obniżenie składki. Sytuacja uległa zmianie dopiero po upadku reżimu komunistycznego, odzyskaniu pełnej suwerenności przez Polskę i wymienialności złotówki. Władze E. C., którym bardzo zależało na wejściu Klubu do dawnego obozu socjalistycznego, zorientowały się też nieco w sytuacji gospodarczej naszego kraju. W r. 1993 przyjechali do Polski dwaj nasi amerykańscy członkowie – Jakub (Yaacov) Adam i Jerzy Majcherczyk, przyjęty do E. C. jako dziesiąty Polak w r. 1992, z zadaniem zorganizowania Oddziału Polskiego. Ich działalność, w szczególności J. Majcherczyka, prowadzona szybko, w stylu amerykańskim i bez żadnego rozeznania i konsultacji z miejscowymi członkami E. C., doprowadziła, przy uzyskaniu nie wielkiej subwencji, do przyjęcia pewnej liczby dalszych osób, w pewnej mierze dosyć przypadkowych, i uroczystego otwarcia na Zamku Królewskim w Warszawie Oddziału Polskiego E. C. W tej grupie było kilku polarników, przede wszystkim prof. Krzysztof Birkenmajer i Adam Krawczyk. Prezesem Oddziału został wybrany Maciej Kuczyński, a sekretarzem Monika Rogozińska. W wyniku dłuższych pertraktacji władze E. C. zgodziły się w końcu obniżyć składkę dla naszych członków do 50

USD rocznie, co i tak dla niektórych osób okazało się zbyt wysoką kwotą. W ciągu kilku lat parę z osób przyjętych w r. 1993 z różnych powodów opuściło Klub, m.i. K. Birkenmajer i A. Krawczyk, a także zmarł jeden z naszych czołowych członków, przyjęty w r. 1993 Antonio Halik, wiceprezes Oddziału. Po tym dosyć przypadkowym rzucie roku 1993 powołana została w Oddziale Komisja Członkowska i dalszy nabór członków, którzy każdorazowo muszą być zatwierdzeni przez władzę centralną, odbywał się na ogół w sposób przemyślany.

W latach 1995–98 zostali do naszego oddziału E. C. przyjęci trzej dalsi polarnicy, dwaj alpinisci – himalaiści oraz jeden pisarz i dziennikarz. Nasi amerykańscy koledzy – Adam i Majcherczyk zostali członkami honorowymi Oddziału Polskiego; tylko taką możliwość przewiduje statut E. C.

Lista Polaków, którzy zostali przyjęci do E. C., obejmuje dotychczas 36 nazwisk. Cztery osoby z pośród nich już nie żyją, pięć wystąpiło z Klubu. Najliczniej byli reprezentowani polarnicy: dla 8 osób działalność polarna była główną w E. C., 5 dalszych działało mniej intensywnie. Na drugim miejscu stoją alpinisci, przy czym często obie te działalności były łączone. 6 osób zostało członkami Klubu z racji wyłącznie swojej zawodowej działalności naukowej, szereg innych łączyło pracę naukową z działalnością w terenie. 8 osób jest zawodowymi pisarzami lub dziennikarzami, ale większość członków ma na swoim koncie jakieś pisane wspomnienia. W tej chwili do Oddziału Polskiego należą 22 osoby mieszkające w kraju i dwie w USA.

Ciekawie przedstawia się skład naszego Oddziału E. C. na tle całości Klubu. Oddział Polski w stosunku do wszystkich pozostałych charakteryzuje się wyjątkowo wysokim procentem polarników. Jeżeli (według danych na koniec 1997 r.) w innych oddziałach E. C. procent polarników waha się ok. 7, to wśród 36 Polaków, którzy przewinęli się przez Explorers Club, a za wyjątkiem czterech wszyscy byli lub są członkami Oddziału Polskiego, aż 14 było lub jest aktualnie polarnikami, i to przeważnie głównie, a czasem nawet wyłącznie polarnikami (Arctowski, Birkenmajer, Kurbiel, Rakusa–Suszczewski, Kamiński), chociaż niektórzy (Kuczyński, Bogucki, Czajkowski, Koisar, obaj Schrammowie) działali lub działają, nieraz nawet aktywniej, także na innych polach. Stanowi to 39%! Tak samo przedstawia się sytuacja wśród aktualnych polskich członków E. C. najczęstsze jest połączenie działalności polarnej i alpinistycznej. Jest to spowodowane z jednej strony naturalną bliskością obu tych dziedzin, z drugiej bez wątpienia wpływem i kontynuacją działalności Stanisława Siedleckiego. Ten bardzo wysoki procent polarników w Polskim Oddziale E. C. wydaje się potwierdzać tezę, prezentowaną wielokrotnie przez prof. Jahna, że Polacy mają zdecydowany „ciąg”, w tej chwili już nie przymusowy, jak to było w przypadku naszych sybiraków, do rejonów polarnych.

LISTA POLAKÓW – CZŁONKÓW THE EXPLORERS CLUB

Kategoria czł.:

CO –	Corresponding;
F –	Fellow;
M –	Member;
I –	International;
N –	Nonresident;
R –	Resident

L.p.	Nazwisko i imię	Kat., „Vocation. Avocation”	Lata członk.
1.	Arctowski Henryk Dr	F Geofizyk, polarnik	1911 – 54+
2.	Jurasz Antoni T. Dr Med.	F Lekarz, chirurg	? – 61+
3.	Adam Yaacov T. (Jakub) czł. hon. Oddz. Polskiego	FN Oceanograf, jacht., pisarz,	1977 –
4.	Kordylewski Kazimierz Dr	FI Astronom 1978 – 81+	
5.	Schramm Ryszard W. Dr	CO Biochemik, polarn., alpinista	1979 –
6.	Siedlecki Stanisław Dr	CO Geolog, polarnik, alpinista	1980 –
7.	Kuczyński Maciej Cz.	CO Speleolog, alpin., podr., pisarz	1982 –
8.	Bogucki Dariusz Dr	CO Konstr. stat., jacht., polarn.	1983 –
9.	Świąch Zbigniew	MI Dziennikarz, reżyser film.	1987 –
10.	Majcherczyk Jerzy czł. hon. Oddz.	FR Przedsiębiorca, kajakarz,	1992 –
11.	Birkennajer Krzysztof Dr	FI Geolog, polarnik	1993 – 98
12.	Chojnowska–Liskiewicz Kr.	MI Konstruktor statków, jach.	1993 –
13.	Czajkowski Ryszard	FI Fizyk, dzienn., podr., polarn.	1993 – 98
14.	Dzikowska Elżbieta	FI Historyk sztuki, podróżnik	1993 –
15.	Grodzicki Jerzy W.	FI Geolog, speleolog	1993 – 98
16.	Halik Antonio M.	FI Dziennikarz, podróżnik, jacht.	1993 – 98+
17.	Koisar Bernard K. Dr	FI Geolog, speleolog, alpinista	1993 –
18.	Krawczyk Adam	MI Historyk, polarnik, alpin.	1993 – 98
19.	Rogodzińska Monika	MI Przewodnik, podróżnik, dziennikarz	1983 –
20.	Rutkowski Bogdan Dr	FI Archeolog	1993 – 98
21.	Szwarc–Bronikowski Stan.	MI Dziennikarz, reżyser film.	1993 –
22.	Kurbiel Janusz Z.	FI Żeglarz polarny	1994 –
24.	Pałkiewicz Jacek	FI Podróżnik, „Szkola Przetrw.”	1994 – 95
25.	Rakusa–Suszczewski St. Dr	FI Biolog, polarnik	1995 –
26.	Kamiński Marek	FI Przedsiębiorca polarnik, podróz.	1996 –
27.	Zawada M. Andrzej	FI Geofizyk, himalaista	1996 – 2000+
28.	Budrewicz Olgierd	FI Dziennikarz, pisarz, podróżnik	1996 –

29. Wielicki Krzysztof	FI Przedsiębiorca, himalaista	1997 –
30. Schramm Tomasz Dr	FI Historyk, polarnik, alpinista	1998 –
31. Ciszewski Andrzej	FI Speleolog	1999 –
32. Kret Jarosław	FI Dziennikarz, podróżnik	1999 –
33. Myśliwiec Karol Dr	FI Archeolog	1999 –
34. Pawłowski Ryszard	FI Alpinista, himalaista	1999 –
35. Ryn Zdzisław Dr Med.	FI Lekarz psych., alpinista, podróżn.	1999 –
36. Żórawski Bogdan Dr	FI Archeolog	1999 –

KOMITET BADAŃ POLARNYCH PAN

Adres do korespondencji: 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, pok. 2507, tel. 0-22/620-04-00, 0-22/656-66-71

Zakres działania: całokształt badań realizowanych na obszarach Arktyki i Antarktyki. Komitet został powołany w 1977 roku.

Komitet pełni funkcję Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Komitetem Naukowym Badań Antarktycznych (SCAR) i Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodowym Komitetem Badań Polarnych (IASC) – przew. czł. rzecz. PAN Aleksander Guterch oraz Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Zmarzlinoznawstwa (IPA) – przew. prof. dr hab. Kazimierz Pękała

Prezydium:

przewodniczący:

1. czł. rzecz. PAN Aleksander Guterch – Instytut Geofizyki PAN, Warszawa, tel. 0-22/691-57-81, 022/691-56-53; E-mail. aguterch@igf.edu.pl

honorowy przewodniczący:

2. czł. rzecz. PAN Krzysztof Birkenmajer – Instytut Nauk Geologicznych PAN, Kraków

zastępcy przewodniczącego:

3. prof. dr hab. Andrzej Gaździcki – Instytut Paleobiologii PAN, Warszawa
4. prof. dr hab. Krzysztof Jażdżewski – Uniwersytet Łódzki
5. prof. dr hab. Kazimierz Pękała – Uniwersytet im. M. Curie-Skłodowskiej, Lublin

sekretarz:

6. dr Seweryn Maciej Zalewski ; Instytut Geofizyki PAN, Warszawa, tel. 0-22/691-58-81, e-mail: polar@igf.edu.pl